A może?

Słowa: **Marek Sochacki** | Muzyka: **Brak muzyki lub nieznana**

Nie wierzę
W przypadkowość kropel dżdżu
Nie ufam
Muszę dotknąć szczeliny chmur
Nie mówię
Nim pewności nie zmienię w krzyk
Nie przeczę
Tak mi trudno bez wiary żyć

A może stanie się cud
I zakwitnie kamień niewiary
Co uśmierzy piekącą sól
Istnienia na ranie twarzy
Egzystencja to taka gra
Gdzie się karty znaczone rozdaje
Zrób tak Boże niech będzie as
Optymizmu szczyptę podaruj
Daj znak ...

Wciąż czekam
By w sens zamknąć logikę snu
Wciąż myślę
Trzeba przeciąć banału wrzód
Wciąż stoję
Brak decyzji czy zrobić krok
Wciąż liczę
Że Atlantydę odkryje ktoś

A może stanie się cud
I zakwitnie kamień niewiary
I uwierzę w potęgę piór
Co ku słońcu Ikara dźwigały
Jeden znak i przekroczę próg
Mój Rubikon przeklęty bez granic
Niech twój sygnał wychwyci mój mózg
Z odległego o eon kwazaru
Daj znak ...